

Kowalski, Stanisław

Nowe dane do poznania kultury jerzmanowickiej w Polsce

Światowit 30, 177-188

1969

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez **Muzeum Historii Polski** w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

II. DROBNE PRACE I MATERIAŁY

Stanisław Kowalski

(Muzeum Archeologiczne — Kraków)

NOWE DANE DO POZNANIA KULTURY JERZMANOWICKIEJ W POLSCE

W roku 1967 minęło dziesięć lat od momentu rozpoczęcia najnowszej serii systematycznych prac archeologicznych w Jaskini Mamutowej w Wierchowiu, pow. Kraków. Właśnie w ostatnim sezonie wykopaliskowym tego dziesięciolecia udało się uzyskać materiały, które można określić jako niezwykle interesujące i w pewnym sensie o przełomowym znaczeniu badawczym. W czasie poszerzania i pogłębiania wykopów w środkowej i tylnej części komory znaleziono po raz pierwszy in situ zespół typowych zabytków, należących do osadnictwa starszego od kultury tzw. wschodnio-graweckiej.

O istnieniu kilku poziomów osadniczych w Jaskini wiedziano od dawna na podstawie starszych zbiorów paleolitycznych, pochodzących z badań J. Zawiszy, który w latach 1874—1882 przeprowadził tam pierwsze prace wykopaliskowe. Badania J. Zawiszy przyniosły bogate materiały, które po jego śmierci zostały niestety pomieszczone, w związku z czym do czasu rozpoczęcia naszych prac w 1957 r. (a w dużej mierze jeszcze i obecnie) można je było klasyfikować i chronologizować jedynie na podstawie kryteriów typologicznych.

W miarę postępu prac wykopaliskowych, prowadzonych przez autora artykułu, sytuacja zaczęła się zmieniać. Wbrew pierwotnym przypuszczeniom, mimo bardzo poważnego zniszczenia osadów w wyniku prac wykopaliskowych J. Zawiszy, przybywało danych do stratygrafii osadów, a tym samym można było w sposób coraz pełniejszy korzystać ze starych zbiorów przez przyrównywanie ich do nowych materiałów, pochodzących już z określonych warstw odsłoniętych w czasie systematycznych prac eksploracyjnych w jaskini. W ten sposób np. dzięki pracom prowadzonym w latach 1957, 1961—1963 uzyskano dość dobry obraz osadnictwa wschodniograweckiego¹. Prace wykopaliskowe prowadzone wówczas głównie w przedniej części jaskini nie

¹ Tymczasowe wyniki badań wykopaliskowych w latach 1957—1964 uwzględniające prawie wyłącznie materiał należący do kultury tzw. wschodniograweckiej, omówione

dostarczyły jednak prawie żadnych danych odnośnie starszych materiałów, w szczególności zaś nie udało się odnaleźć warstw z płoszczami z ciosów mamuta i płoszczami krzemiennymi obustronnie obrobionymi.

Te ostatnie płoszcza, które z punktu widzenia nowych znalezisk z 1967 r. nas tu szczególnie interesują, występują w zbiorach J. Zawiszy w liczbie dwóch okazów. W przeszłości wiązane były początkowo zgodnie z ówczesnym stanem badań z kulturą solutrejską², a następnie zaliczone przez W. Chmielewskiego do nowo wydzielonej przez niego kultury jержmanowickiej³. Również autor artykułu skłonny był aż do ostatnich dni przed nowymi odkryciami podtrzymywać pogląd (choć nie bez wahań) o przynależności tych płoszczy do kultury szeleckiej⁴. O motywacji tego stanowiska piszę niżej.

W 1964 r. z chwilą odkrycia niewątpliwego fragmentu półwytworu płoszcza krzemiennego w określonej warstwie⁵, w pewnym układzie stratygraficznym, uzyskano pierwsze dane do problemu stratygrafii starszego osadnictwa. Nie można było jednak tego odkrycia traktować jako poważniejszego kroku naprzód, ponieważ wyrób krzemienny, mimo iż był to niewątpliwym półwytwór płoszcza, nie mógł wnieść niczego nowego jeśli chodzi o aspekt typologiczny. Sytuacja zmieniła się radykalnie dopiero na skutek odkrycia w jednej z warstw w tegorocznym sezonie wykopaliskowym zespołu zabytków, wśród których aż trzy okazy to typowe płoszcza kultury jержmanowickiej.

STRATYGRAFIA

Zabytki znaleziono w warstwie, którą już w latach poprzednich udało się rozpoznać na przestrzeni całego głównego wykopu wewnątrz komory, ale którą dopiero w tym roku nawiązano w sposób całkowicie pewny do układu stratygraficznego w głównym profilu poprzecznym. Profil ten, jak stwierdzono w czasie poprzednich prac w głównej komorze, zajmuje centralne miejsce w układzie stratygraficznym całej jaskini, wiążąc osady komory z osadami występującymi w przedniej części jaskini⁶. Najpewniejszym ogniwem łączącym kombinowany układ stratygrafii osadów całej jaskini jest obecnie warstwa z płoszczami liściowatymi.

są w pracy S. Kowalski, *Wstępne wyniki badań archeologicznych w Jaskini Mamutowej prowadzonych w latach 1957–1964*, „Materiały Archeologiczne”, t. 8, 1967, s. 47–60, tabl. I–VI.

² L. Kozłowski, *Starsza epoka kamienna w Polsce (paleolit)*, Poznań 1922, s. 23–29, tabl. VII, ryc. 1, 2; S. Krukowski, *Paleolit Polski* (osobne odbicie z *Encyklopedii polskiej*, t. IV, cz. 1, Kraków 1939, s. 77.

³ W. Chmielewski, *Civilisation de Jerzmanowice*, Wrocław 1961, s. 39, tabl. XVIII, ryc. 1.

⁴ S. Kowalski, *Wstępne wyniki...*, o. c., s. 53.

⁵ Ibidem, s. 53, tabl. VI, ryc. 2.

⁶ Ibidem, s. 49.

OPIS WARSTWY

Warstwę stanowi glina pylasta, na mokro lepka i mazista, z gruzem wapiennym w przewodzie średnim (średnica od 3—6 cm). Zawiera również gruz drobny oraz większe kamienie o średnicy do 25 cm. Gruz jest otoczony, obwiotrzały, o powierzchniach w dużej mierze skorodowanych. Barwa warstwy brunatna, zawiera dużą ilość drobnych węgielków drzewnych. W opisie osadów występujących w komorze figuruje ona jako warstwa VI (licząc od dołu). Pod nią zalega pięć poziomów gliniastych, z których najniższy wypełnia głębokie obniżenie dna skalnego. Nad warstwą VI odkryto dotąd 3 poziomy gliniaste, wszystkie o podobnych cechach sedimentologicznych⁷. Zaznaczyć należy, że domniemany fragment zaczątkowego płoszcza odkryty w 1964 r. pochodzi z poziomu zalegającego bezpośrednio nad warstwą kulturową z płoszczami krzemieniami.

Na zakończenie powyższego opisu pragnę podać w formie informacji, że warstwa VI w centralnej części komory jaskiniowej (wykop II) w wyniku rozkopywań J. Zawiszy była miejscami pozbawiona stropu lub zredukowana do kilku centymetrów miąższości, a jej przebieg niekiedy całkowicie urywał się. Przerwy w takich wypadkach wypełniała hałda. Zabytki krzemienne znaleziono w wykopach II i III w rozrzucie kilku metrów.

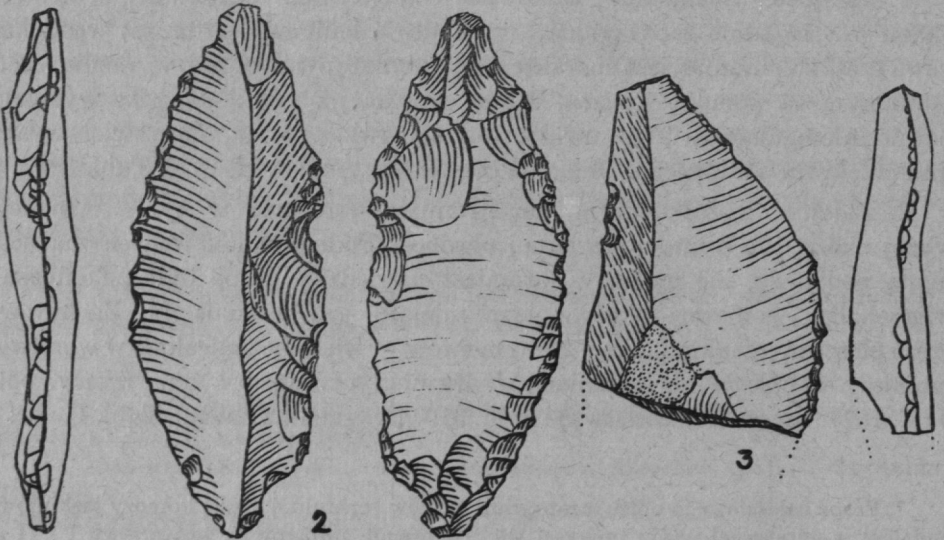
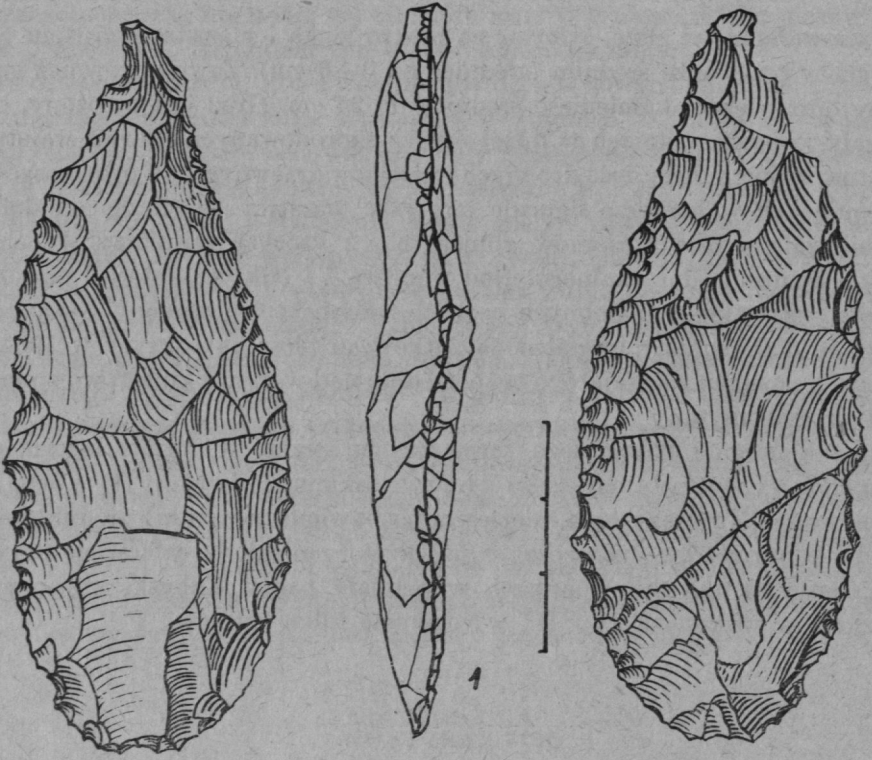
OPIS ZABYTEKÓW

1. Płoszcze krzemienne całkowicie obustronnie obrobione. Podstawa okazu jest łagodnie zaokrąglona, a ponadto ścieniona. Natomiast wierzchołkowa część zakończona jest charakterystycznym tępym bolcem, wyraźnie wyodrębnionym za pomocą retuszu. Mimo starannej obróbki płoszcze wykazuje pewne nieregularności, co uwidoczni się zwłaszcza w nieco wichrowatej linii przekroju podłużnego. Dług. 9,4 cm, Nr inw. pol.: J. M. 1876, Tabl. I ryc. 1.

2. Płoszcze z całkowitym, obustronnym retuszem w typie opisanego wyżej okazu, ale o mniej starannej obróbce. Podobnie jak tamten ma ścienną podstawę, nie możemy natomiast powiedzieć, jakie było zakończenie wierzchołka, ponieważ okaz w tym miejscu jest uszkodzony. Zachowana część płoszcza jest składanką z 2 fragmentów — większy znaleziono w warstwie, mniejszy w hałdzie po badaniach J. Zawiszy. Dług. 8,4 cm. Nr inw. pol.: J. M. 1877 (fragment z warstwy) i J. M. 3194 (fragment z hałdy). Tabl. II ryc. 1.

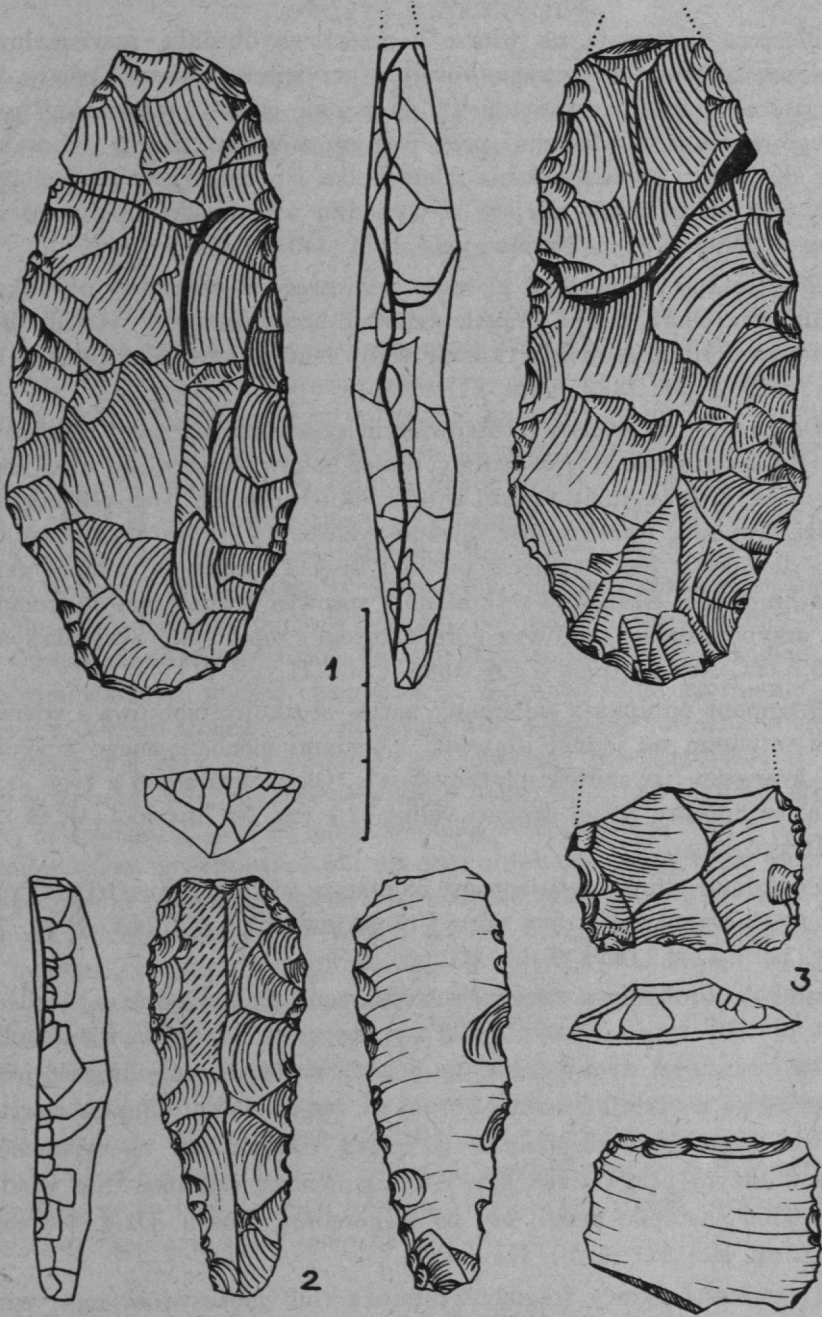
⁷ Próbę całościowego opisu stratygrafii osadów centralnej części komory jaskiniowej podałem w cytowanej wyżej pracy, s. 49. Tu pragnę sprostować, że warstwy I i II po bliższym rozpoznaniu okazały się utworami gliniastymi, a nie lessem, jak tam podano.

Tablica I



Jaskinia Mamutowa, wyroby zespołu jержmanowickiego

Tablica II



Jaskinia Mamutowa, wyroby zespołu jermanowickiego

3. Płaszcze liściowate na wiórze z częściową obróbką powierzchniową, ograniczoną głównie do przypiętkowej i przywierzchołkowej partii dolnej strony wióra. Retusz powierzchniowy na stronie górnej przywiązany jest do niedużego wycinka powierzchni przy jednym z boków. Bardzo charakterystyczne dla okazu są zakończenia wierzchołka i podstawy w postaci tępych bolców, tak jak to miało miejsce w wypadku wierzchołka opisanego wyżej pod poz. 1. Dług. 6,8 cm. Nr inw. pol.: J. M. 3454. Tabl. I ryc. 2.

4. Przypiętkowy fragment płaszcza wiórowego z częściową obróbką powierzchniową. Okaz został prawdopodobnie uszkodzony w czasie obróbki przygotowawczej. Krzemień wykazuje ślady silnego zgrzania. Dług. 3,1 cm. Nr inw. pol.: J. M. 1885. Tabl. III ryc. 1.

5. Drapacz (?) na wiórze retuszowanym półstromo na całej długości obu boków. Retusz drapiska (?) jest stromy, retusz boków ma szerokie, duże negatywy sięgające od krawędzi do grani w pośrodku wióra. Na pewnych odcinkach krawędzi drapacza widać retusz drobno wyluskowy. Poza tym charakterystyczne dla okazu jest usunięcie piętki i ścięcie sęczka za pomocą retuszu powierzchniowego. Narzędzie wykonano z surowca intensywnie czekoladowej barwy, przypominającej surowiec górnoastarcki z rejonu Gór Świętokrzyskich. Dług. 5,4 cm. Nr inw. pol.: J. M. 1886. Tabl. II ryc. 2.

6. Fragment odłupka z odłamaną partią sęczkowo-piętkową i wierzchołkiem, z retuszem na jednej krawędzi i śladami mechanicznego zużycia na drugiej krawędzi (na skutek użytkowania?). Okaz wykonano z tego samego surowca, co opisany wyżej drapacz. Dług. 2,1 cm. Nr inw. pol.: J. M. 3457. Tabl. II ryc. 3.

7. Dość duży odłupek retuszowany na małym odcinku krawędzi przy piętce. Retusz ma kierunek od strony górnej na stronę dolną odłupka. Dług. 7 cm. Nr inw. pol.: J. M. 1866. Tabl. III ryc. 3.

8. Odłupek obrobiony retuszem krawędziowym na narzędzie o niezdecydowanym obliczu typologicznym. Retusz obejmuje krawędź wierzchołkową (przebieg retuszu od strony dolnej na górną), następnie całą długość jednego boku (przebieg retuszu od strony górnej na stronę dolną odłupka) i wreszcie częściowo drugą krawędź boczną (przebieg retuszu jak na wierzchołku); okaz jest dużym przywierzchołkowym fragmentem odłupka. Nie wiadomo, czy złamanie nastąpiło przed, czy po wykonaniu retuszu. Dług. 4,6 cm. Nr inw. pol.: J. M. 1871. Tabl. III ryc. 4.

9. Przywierzchołkowy fragment odłupka (lub może wióra metrycznego) z retuszem obejmującym część jednej krawędzi bocznej. Dług. 4,9 cm. Nr inw. pol.: J. M. 1878. Tabl. I ryc. 3.

10. Część środkowa wióra z fragmentem retuszowanej wnęki. Dług. 2 cm. Nr inw. pol.: J. M. 1880. Tabl. III ryc. 2.

ANALIZA MATERIAŁÓW

Jak widać z opisu materiału, obejmuje on tylko 10 zabytków krzemiennych, a więc jest to raczej skromny zespół. W dodatku tylko połowa okazów ma zdecydowany charakter typologiczny, z czego same tylko płoscza występują w liczbie 4.

PŁOSCZA

Analiza tych form wykazuje, że należą one do dwóch typów. Dla pierwszego typu charakterystyczna jest przede wszystkim całkowita obustronna obróbka, wykonana za pomocą szerokich, płaskich odbić retuszowych, po których nastąpiło dodatkowe wyrównanie krawędzi drobnym retuszem. (tabl. I ryc. 1, II ryc. 1). Charakterystyczne dla obu form jest wyraźne zcieńczenie przypodstawowych partii. Ścieniania dokonywano za pomocą odbić odbocznych i odbić idących od podstawy. Te ostatnie szczególnie dobrze widoczne są na nieuszkodzonym okazie płoscza (tabl. I ryc. 1).

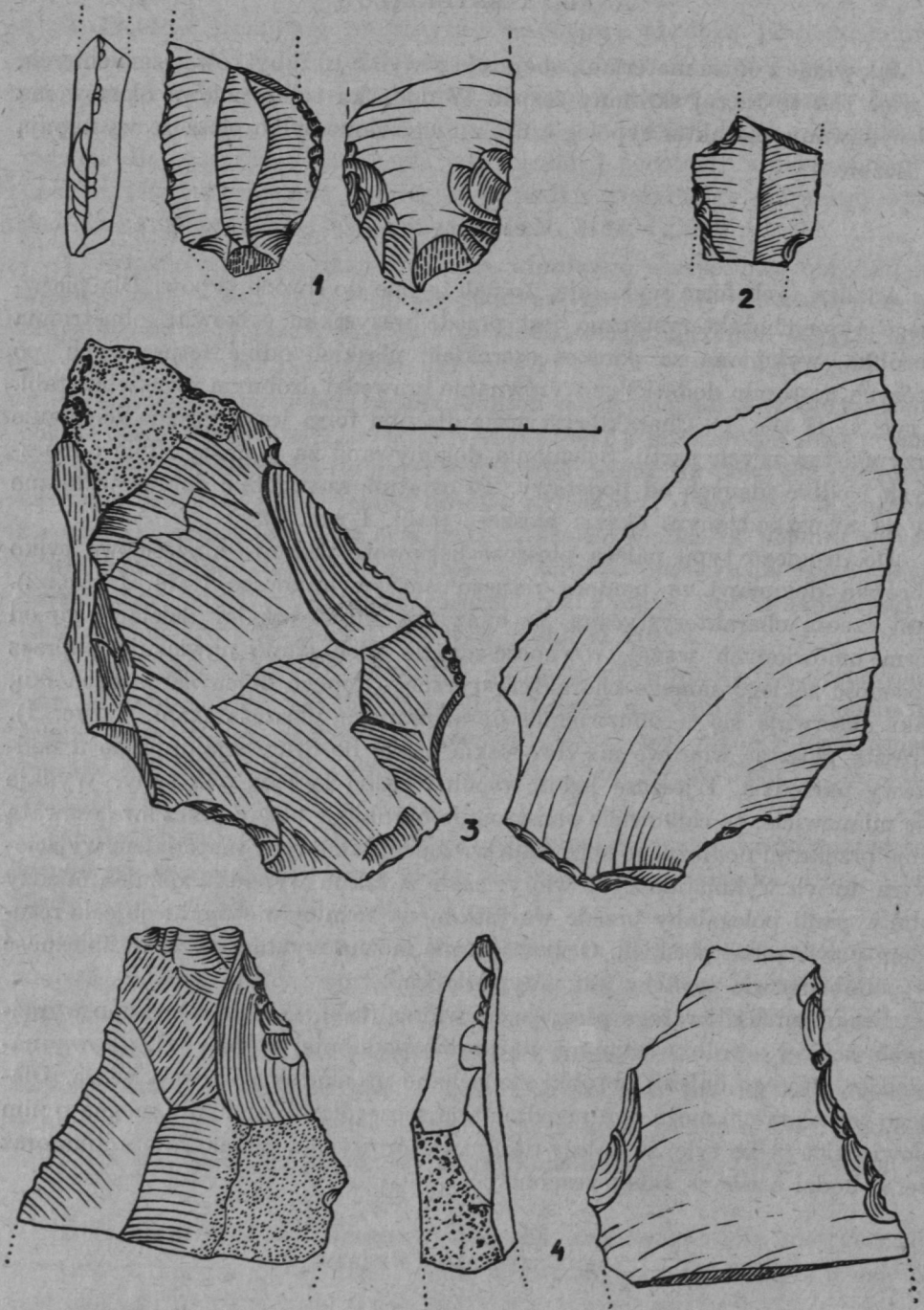
Do drugiego typu należą płoscze liściowate wiórowe z częściową tylko obróbką dokonaną za pomocą retuszu powierzchniowego (tabl. I ryc. 2). Jest rzeczą charakterystyczną, że okaz ten, mimo różnicy dzielącej go od form omówionych wyżej, równocześnie do nich silnie nawiązuje poprzez obecność takiego samego charakterystycznego tępego bolca na wierzchołku, jaki obserwuje się u obustronnie opracowanego płoscza (tabl. I ryc. 1). Zresztą płoscze wiórowe ma dwa takie bolce, bo drugi znajduje się u podstawy narzędzia. I jeszcze jedna wspólna cecha łącząca oba typy. Wydaje się mianowicie, że całkowicie obustronnie obrobione okazy przez swą esowatą linię przekroju podłużnego sprawiają wrażenie, jak gdyby materiałem wyjściowym do ich wykonania były wióry, czyli w takim wypadku różnica między obu typami polegałaby przede wszystkim na różnicy w stopniu objęcia retuszem powierzchni płaskich. Oczywiście nie można wykluczyć, że ta zbieżność w podobieństwie profilów jest przypadkowa.

Fragment liściowatego płoscza na wiórze (tabl. III ryc. 1), mimo wyraźnych śladów obróbki, stanowi najprawdopodobniej formę zaczątkową narzędzia, którego dalszej obróbki zaniechano na skutek pęknięcia wióra. Dlatego ten okaz nie może być przedmiotem szczegółowej analizy i można o nim powiedzieć tylko tyle, że należy do form wiórowych z częściową obróbką oraz że wchodzi ściśle w skład zespołu.

INNE NARZĘDZIA I WYROBY

Oprócz płosczy najbardziej zdecydowanym narzędziem w sensie typologicznym jest domniemany drapacz na wiórze retuszowanym na obu bokach

Tablica III



Jaskinia Mamutowa, wyroby zespołu jержmanowickiego

(tabl. II ryc. 2). W opisie (poz. 5) powiedziano właściwie wszystko na jego temat. Tu chciałem podkreślić specjalnie obecność na jego stronie dolnej przy piętce zaczątkowego retuszu typu powierzchniowego, jak również obecność szerokiego wszechogarniającego retuszu na stronie górnej. Retusz tego typu jako wyraz pewnego rysu technicznego wspólnego dla zespołów z płoszczami liściowatymi przemawia tym bardziej za integralną przynależnością drapa-cza do zespołów, niezależnie od jego ustalonej sytuacji stratygraficznej, która go związała z zespołem. Co do pozostałych wyrobów krzemienych (tabl. II ryc. 3, III ryc. 2—4) zwraca uwagę fakt, że nie ma wśród nich nieobrobionych, surowych odłupków lub wiórów. Wszystkie okazy noszą na sobie bodaj fragmentaryczną obróbkę wtórną, a niektóre z nich, jak okaz zaretuszowany na trzech krawędziach (poz. 8) należą w pełni do narzędzi, choć nie mają zdecydowanie wykształconej formy, określającej konkretny typ narzędzia.

NAWIĄZANIA I WNIOSKI

Ze względu na ubóstwo form narzędzi nawiązania z innymi zespołami można oprzeć właściwie wyłącznie na płoszczach. Otóż jeśli chodzi o całościową obróbkę okazów z Jaskini Mamutowej, to najbardziej nawiązują one do form występujących w warstwie 6 Jaskini Nietoperzowej⁸. Zgadzałoby się to z poglądem W. Chmielewskiego, który jeden z okazów pochodzących z dawnych zbiorów z Jaskini Mamutowej⁹ przyrównuje do płoszczy z tej warstwy. Przy okazji chciałbym zaznaczyć, że także drugie płoszcze z Jaskini Mamutowej¹⁰, co do którego W. Chmielewski wypowiada się z pewną ostrożnością¹¹, można moim zdaniem włączyć do zespołu tu opisywanego ze względu na zaokrągloną podstawę, a tym samym przyrównywać do zespołu z warstwy 6 w profilu Jaskini Nietoperzowej.

Za przynależnością zabytków Jaskini Mamutowej do zespołu tego typu, co zabytki z warstwy 6 Jaskini Nietoperzowej, zdają się przemawiać również względy stratygraficzne, a w szczególności podobieństwo zewnętrzne warstw w obu jaskiniach. Mianowicie są to warstwy kulturowe, zawierające oprócz wyrobów krzemienych także liczne węgielki drzewne, a przez to wyróżniające się w profilu czarniawym zabarwieniem. To jest szczegół zbyt rzucający się w oczy, by go nie uwzględnić przy porównaniach. Tym niemniej wracając do analizy typologicznej pragnę zwrócić uwagę również na pewien szczegół może mało istotny, który jednak domaga się wyjaśnienia przed ostatecznym wypowiedzeniem się w zakresie porównywania warstw z obu jaskiń. Tym

⁸ W. Chmielewski, *Civilisation...*, o. c., tabl. VI—XI.

⁹ *Ibidem*, s. 39, tabl. XVIII ryc. 1.

¹⁰ L. Kozłowski, *Starsza epoka kamienna...*, o. c., tabl. VII ryc. 2.

¹¹ W. Chmielewski, *Civilisation...*, o. c., s. 39.

szczegółem jest obecność wyodrębnionego bolca na wierzchołku lub także u podstawy u okazów z Jaskini Mamutowej (Tabl. I ryc. 1, 2), co jest manierą techniczną, charakteryzującą raczej zespół z warstwy 5a z Jaskini Nietoperzowej¹², a nie z warstwy 6.

W tym miejscu pragnę jeszcze raz przypomnieć, że w Jaskini Mamutowej znaleziono fragment prawdopodobnie półwytworu płoszcza krzemienego¹³ w poziomie gliny, zalegającej bezpośrednio nad warstwą, z której pochodzi zespół znalezisk opisywanych i analizowanych w niniejszej pracy. W związku z sytuacją stratygraficzną okazu trzeba go odnieść do jednego z młodszych zespołów jerzmanowickich. W konsekwencji można przypuszczać, że w trakcie przyszłych badań w Mamutowej należałoby się liczyć z możliwością znalezienia dalszych zabytków z młodszych faz kultury jerzmanowickiej.

W nawiązaniu do powyższego pozostają do omówienia 2 problemy: 1) problem osadnictwa z płoszczami z ciosu mamuta i miejsca tych płoszczy w układzie stratygraficznym jaskini, 2) problem form musterooidalnych w starych zbiorach z Jaskini Mamutowej (zbiory z badań J. Zawiszy).

Problem pierwszy. Jak wiadomo w czasie najnowszej serii badań prowadzonych z przerwami od roku 1957, nie udało się dotąd natrafić na warstwę z płoszczami z ciosu mamuta. Obecnie, kiedy zmuszeni jesteśmy przyjąć, że warstwę nad poziomem występowania krzemienych płoszczy liściowatych należy wiązać raczej z młodszą fazą kultury jerzmanowickiej, szanse na znalezienie dalszych płoszczy kościanych zmalały wobec zniszczenia stropu osadów, choć ciągle nie jest to niemożliwe. Sądzę, że śledząc tok prac wykopaliskowych J. Zawiszy¹⁴ należy przypuszczać, że płoszcza nie występowały w centralnych partiach komory jaskiniowej, lecz przy ścianie skalnej w głębi komory i u wejścia do korytarza położonego w tylnej części komory po lewej stronie, ale to już jest sprawa, którą powinny wyjaśnić przyszłe prace wykopaliskowe.

Problem drugi posiada aspekt bardziej merytoryczny. Mianowicie z chwilą znalezienia płoszczy typowo jerzmanowickich w Mamutowej upaść musi teza o przynależności dwu wyżej wspomnianych płoszczy ze zbiorów J. Zawiszy do kultury szeleckiej. Tezę tę, jak wiadomo, podtrzymywałem choć z pewnymi zastrzeżeniami do ostatniego sezonu wykopaliskowego (1967 r.), to jest do czasu znalezienia materiałów typowych dla kultury jerzmanowickiej¹⁵. Głównym argumentem przemawiającym za istnieniem warstwy szeleckiej w Jaskini Mamutowej były dla mnie nie tyle owe dwa płoszcza, ile

¹² Ibidem, tabl. XIII ryc. 1, 6 oraz tabl. XIV ryc. 1.

¹³ S. Kowalski, *Wstępne wyniki...*, o. c., s. 53, tabl. VI ryc. 2.

¹⁴ J. Zawisza, *Poszukiwania w Jaskini Mamuta 1877 i 1878*, „Wiadomości Archeologiczne”, t. 4, 1882, s. 1–16; tegoż, *Dokończenie poszukiwań w Jaskini Mamuta 1879 r.*, „Wiadomości Archeologiczne”, t. 4, 1882, s. 16–18.

¹⁵ S. Kowalski, *Wstępne wyniki...*, o. c., s. 53.

raczej obecność w starych materiałach J. Zawiszy pięknego zgrzebla na okruchu naturalnym, które wykonane zostało typowo mustierską techniką¹⁶. Wiadomo zaś, że takie właśnie zgrzebla o tradycji mustierskiej kontynuują się właśnie przede wszystkim w zespołach szeleckich¹⁷. Zatem jeśli w trakcie prac wykopaliskowych 1967 r. odkryto typowo jerzmanowickie płoszcza w osadach Mamutowej i jeśli w związku z tym istnienie osadnictwa kultury szeleckiej na tym stanowisku stało się problematyczne, to z czym, z jakim zespołem kulturowym wiązać należy wymienione zgrzebło o wybitnie mustierskim pokroju? Trudno przecież z powodu jednego typowego okazu narzędzia przyjąć, że w Jaskini Mamutowej obie kultury szelecka i jerzmanowicka współwystępują obok siebie. Szukać raczej trzeba innych rozwiązań. Między innymi należałoby wziąć pod uwagę dalsze trzy alternatywy, które formułuje poniżej:

1. W Jaskini Mamutowej było osadnictwo środkowopaleolityczne i należy go szukać pod warstwą z płoszczami jerzmanowickimi. Taka możliwość teoretycznie istnieje, ponieważ pod poziomem jerzmanowickim są sedymenty, w których wystąpienie śladów osadnictwa środkowo-paleolitycznego jest dopuszczalne. Byłby to powrót do koncepcji L. Kozłowskiego¹⁸.

2. Zgrzebło należy wiązać z poziomem płoszczy z ciosu mamuta, który to poziom dotąd nie został uchwycony stratygraficznie. Z punktu widzenia zawartości typologicznej zespołów kulturowych, z którymi wiąże się płoszcza z Mamutowej, koncepcja ta jest raczej trudna do przyjęcia, ale również nie jest niemożliwa.

3. Zgrzebło należy do zespołu jerzmanowickiego, który może mieć nawiązania do tradycji typu mustierskiego, chociaż w obecnym stanie jeszcze stosunkowo słabej znajomości innych elementów typologicznych poza płoszczami nie pewnego na ten temat nie możemy powiedzieć. Gdyby powyższa alternatywa okazała się słuszna, to wówczas starsze zespoły kultury jerzmanowickiej stawiać by należało blisko zespołów środkowo-paleolitycznych (mam na myśli nawiązania typologiczne), jednakże — jak się wydaje — z wyłączeniem zespołów prądniczych, przynajmniej tych, które znamy dotąd.

Należy stwierdzić, że są i inne alternatywy, ale nie tu miejsce na ich wyliczanie ani analizę. W każdym razie nie możemy w tej chwili wypowiadać się wiążąco za którąkolwiek z nich. Wydaje się, że lepiej i bezpieczniej poczekać z tym do przyszłych badań, które dostarczą z pewnością nowych danych do rozwiązania tego zagadnienia.

¹⁶ L. Kozłowski, *Starsza epoka kamienna...*, o. c., tabl. IV ryc. 2.

¹⁷ Por. np. zgrzebło ze stanowiska szeleckiego w Zamarowcach, J. Barta, *Stav poznatkov o vz'ahoch stredného a mladšieho paleolitu na Slovensku*, „III Sympozjum Paleolityczne, Kraków, 30 XI—2 XII 1967, z. 1, s. 13 i nast., tabl. 1 ryc. 1.

¹⁸ L. Kozłowski, *Starsza epoka kamienna...*, o. c., s. 23—29.

NEW DATA IN EXPLORING THE JERZMANOWICE CULTURE IN POLAND

Summary

The author provides information about a discovery made in the Mamutowa Cave, in 1967, where typical artifacts older than the East-Gravettian Culture were found. These artifacts belong to the Jerzmanowice Culture. The existence of settlements older than the East-Gravettian culture had been known before, thanks to the collection of artifacts of J. Zawisza, who was the first to execute excavations in the Cave in 1874—82. The collection was considerably confused after the explorer's death and thus any classification could only be made according to typological criteria. Among the specimens are two leaf-shaped bifacial points, which in earlier writings were attributed to the Solutrean Culture. W. Chmielewski, however, classified them as elements of the Jerzmanowice Culture, which he himself distinguished. Before the recent discoveries in 1967, the author of the present article had described them as belonging to the Szeleta Culture due to the presence of musteroïdal forms in Zawisza's collection.

The new materials acquired in 1967, consist of ten artifacts. These are two leaf-shaped bifacial points, one leaf-shaped point with partial surface retouch, one fragment of an identical point, one end scraper (?) on a blade with lateral retouch. The whole ensemble was found in situ in a layer containing a large amount of charcoal. Considering typological features and a similar stratigraphic situation, the author compares the findings with the artifacts of the 6th layer in the Nietoperzowa Cave in Jerzmanowice. However, he does not dismiss the idea of possible connections with the 5th a layer of the same cave. The two above-mentioned points from Zawisza's collection are now included by the author in the Jerzmanowice Culture. The author, thus, withdraws his former view that they belong to the Szeleta Culture.